

FLORAL BUGS, CLAY JENSEN (PROD. KUDEL)

Słuchaj, nie chcę być tylko wspomnieniem na Snapie
Które będziesz oglądać z innym chłopakiem
W innym pokoju, na innej kanapie
Przy tym samym filmie, a innym klimacie
Nie chcę być tylko historią, mówioną o trzeciej w nocy
Której słucha inny i nerwowym śmiechem zakrywa to, że niby nie jest zazdrosny
Nie chcę być nazwą kontaktu, która dla Ciebie już nie ma znaczenia
Wiesz, do tego stopnia, że nawet już do mnie nie mówisz już tak, ale tej nazwy nie zmieniasz
Ani filmikiem w galerii, gdzie razem się tak śmiejemy
Lecz puszczoneym całkiem gdzie indziej, przy innej osobie i innej kąpieli
Nie chcę być męczącą myślą: "gdzie byśmy byli, gdyby jednak wyszło?"
Choć to tak niewiele, bo jedna litera zmienia przeszłość w przyszłość

Czuję się jak Clay Jensen, zostań moją Hanną Baker
Tylko zmieńmy tą historię i zakończmy happy endem
Nagrałem trzynaście taśm, tylko każda z nich to sex-tape
Masz trzynaście powodów, bym znowu odczuwał szczęście

A jeśli będzie inny, jeśli zechcesz mnie zostawić
Umówiłbym się z Wami przy małym kubeczku kawy
Dosypałbym Wam proszki, a jego zaciągnął ze mną
I w pokoju w piwnicy zrobiłbym małe piekielko
Najpierw bym odciął dłonie, by więcej Cię nie mógł dotknąć
Penetrujące ostrze cicho zgrzytałoby z kością
Pomachałbym mu nimi, a kikuty bym przypalił
Dopiero start zabawy, nie możesz mi się wykrwawić
Delikatnie naciąłbym brzuch od mostka po sam pępek
By patrzył na jelita swoje, zanim piesek zdechnie
Nabiłbym je haczykiem z linką wmontowaną w korbkę
I kręciłbym jak tancerz swoją partnerką zalotnie
Oczy wyciągnął łyżką, żeby nie mógł Cię podziwiać
Zjadłbym mu serce, by nie mogło już dla Ciebie bić
Młotkiem bym wbijał igły od potylicy do krzyża
By nigdy więcej nie mógł już nawet o Tobie śnić

Usta zaszyję nitką, żeby nie mógł Cię całować
Wbijałbym gwoździe w rzepkę, by nie mógł do Ciebie biec
Metalem zalał uszy, by nie słyszał Twego słowa
Kochanie, kocham Cię...

Czuję się jak Clay Jensen, zostań moją Hanną Baker
Tylko zmieńmy tą historię i zakończmy happy endem
Nagryamy trzynaście taśm, tylko każda z nich to sex-tape
Masz trzynaście powodów bym znowu odczuwał szczęście